

Sygn. akt I ACa 630/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Marta Sawicka (spr.) SO del. Violetta Osińska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. na rozprawie w S.

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko B. S. w O. (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt I C 420/10

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

V. Osińska A. Kowalewski M. Sawicka

Sygn. akt ACa 630/12

UZASADNIENIE

Powódka H. M. wytoczyła powództwo przeciwko pozwanemu B. S. w O. (...) o zapłatę kwoty 162.839,68 zł, tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z nienależytego wykonania zobowiązania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych oraz nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwany Bank udzielił kredytu średnioterminowego w kwocie 150.000 złotych H. R. (1), na sfinansowanie bieżącej działalności gospodarczej, którego poręczycielem solidarnie z A. R., była powódka. Powódka w ramach zabezpieczenia w/w kredytu wyraziła zgodę w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, na pokrycie z przysługującego jej wynagrodzenia za pracę. Ponadto dobrowolnie poddała się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, co do roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej. H. R. (1) zaprzestał płacenia kredytu, zaś poręczyciele w tym powódka zostali poinformowani o tym fakcie we wrześniu 2002 roku. Powódka zarzuciła, że została poinformowana o niewypłacalności dłużnika kredytowego zbyt późno. Niewykonanie przez pozwanego banku obowiązku niezwłocznego poinformowania powódki, jako poręczycielki o niewypłacalności dłużnika banku, naraziło powódkę na szkodę. Szkada polegała zdaniem powódki na tym, że nie mogła ona zareagować na niewypłacalność kredytobiorcy.

Pozwany B. S. w O. (...) w odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 17 stycznia 2011 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu w całości. Pozwany wskazał, że co do zasady odpowiedzialność powódki została prawomocnie rozstrzygnięta w sprawach I C 51/04 Sądu Okręgowego w G. W. oraz I ACa 651/07 Sądu Apelacyjnego w S. poprzez oddalenie powództwa, w której Sądy badały ważność umowy poręczenia zawartej pomiędzy stronami, w tym także obowiązek zawiadomienia poręczycieli o braku zapłaty przez kredytobiorcę. W postępowaniu tym Sąd przesądził o ważności umowy poręczenia oraz o odpowiedzialności poręczycieli w tym także powódki, za dług kredytobiorcy. Ponadto powódka uznała swoją odpowiedzialność wobec banku wynikającą z umowy poręczenia i poprzez zawarcie ugody z bankiem uznała swój dług.

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2011 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 5.129,62 zł, dochodząc ostatecznie zasądzenia kwoty 167.969,62 zł.

W piśmie procesowym z dnia 31 marca 2011 roku powódka podniosła, że po stronie pozwanej doszło do naruszenia art. 884 § 1 k.c. w zw. z art. 887 k.c. poprzez niepoinformowanie dłużnika i poręczyciela o zaległościach w spłacie długu, zatajenie przed poręczycielami faktu, że dłużnik posiada jeszcze inne kredyty oraz, że likwiduje działalność. Zdaniem powódki owe zaniechania rodzą po stronie pozwanego banku odpowiedzialność odszkodowawczą w oparciu o art. 471 k.c. Według powódki pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie względem powódki gdyż zataił przed powódką fakt nieregulowania rat przez dłużnika. Ponadto powódka wskazała, że pozwany ponosi także odpowiedzialność na zasadzie ex delicto - na podst. art. 415 k.c., gdyż umyślnie zataił przed poręczycielami podstawowe informacje mające wpływ na spłatę kredytu i dysponowanie majątkiem przez dłużnika (brak wszczęcia należytej egzekucji) i w ten sposób umożliwił dłużnikowi unikanie spłaty, zataił likwidację działalności przez dłużnika oraz wprowadził powódkę w błąd, co do rzekomej terminowej spłaty kredytu.

W piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2011 roku powódka wskazała, że zawierając umowę ugody z bankiem nie rezygnowała z roszczeń objętych pozwem w niniejszej sprawie, podniosła, że szkoda została wyrządzona jej przez bank umyślnie. Pozwany bank udzielił, bowiem kredytu w podejrzanych okolicznościach działając z naruszeniem prawa w szczególności prawa bankowego poprzez niezażądanie od kredytobiorcy przed udzieleniem kredytu stosownych zaświadczeń o niezaleganiu w podatkach, niezaleganiu z płatnością składek ZUS. Bank nie dokonał również zadaniem powódki niezwłocznego wypowiedzenia umowy kredytu, gdy kredytobiorca zaprzestał płacenia. Niedopatrzaniem pozwanego, jest fakt, że aneks do umowy nie zawierał podpisów wszystkich poręczycieli.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że zarzuty formułowane przez powódkę, co do naruszenia przepisów prawa bankowego przez pozwanego banku w trakcie przyznawania umowy kredytu H. R. (1) oraz w trakcie wykonywania umowy kredytowej przez H. R. (1), powódka podnosiła przed Sądem Okręgowym w G. W. w sprawie I C 51/04, żądając ustalenia nieważności umowy poręczenia oraz umowy kredytu.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w G. W. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nie obciążył powódki kosztami procesu ponad już uiszczone.

Następujące ustalenia stanowiły podstawę rozstrzygnięcia:

W dniu 1 marca 2001 roku B. S. w O. (...) Oddział w S., jako kredytodawca zawarł umowę nr (...) (...) o kredyt średnioterminowy, z H. R. (1), jako kredytobiorcą. H. R. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) - H. R. (1) z siedzibą w S.. Bank udzielił H. R. (1) kredytu w kwocie 150.000 złotych na dalsze prowadzenie działalności gospodarczej, na okres od 6 marca 2001 roku do 05 marca 2003 roku (§ 1 i § 2 umowy kredytu). Udzielenie kredytu było poprzedzone szczegółową analizą kondycji finansowej i gospodarczej firmy (...), dokonaną przez specjalistę do spraw kredytów G. K. (1) oraz J. D. Oddziału Banku Spółdzielczego w O. (...).

Zgodnie z §5 w/w umowy prawne zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiło: hipoteka zwykła na lokalu mieszkalnym będącym własnością poręczyciela KW (...), hipoteka zwykła na lokalu mieszkalnym będącym własnością poręczyciela KW (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w S. Wydział Ksiąg Wieczystych oraz poręczenie w udzielone wg prawa cywilnego przez dwie osoby fizyczne: H. M. i A. R..

Zgodnie z § 10 punkt 1 ust. 3 umowy w przypadku niespłacenia części lub całości kredytu wraz z należnymi odsetkami w terminie określonym w niniejszej umowie, bank powiadamia o tym fakcie niespłacenia poręczycieli oraz inne osoby, które udzieliły zabezpieczenia spłaty kredytu, przesyłając kopię pisma wzywającego kredytobiorcę do spłaty zadłużenia oraz kopię wypowiedzenia.

Powódka H. M. oraz A. R., po zapoznaniu się z warunkami przedmiotowej umowy o kredyt, złożyli w dniu zawarcia umowy, tj. w dniu 1 marca 2001 roku oświadczenie woli, w którym poręczyli solidarnie na okres spłaty za zobowiązanie wynikające z umowy kredytu udzielonego H. R. (1). Poręczyciele wyrazili zgodę, aby w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego pokrycie nastąpiło z wynagrodzenia za pracę przysługującego poręczycielom. Poręczyciele oświadczyli ponadto, że poddają się dobrowolnie egzekucji, do kwoty 487.500 zł do dnia 5 marca 2006 roku na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, co do roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej.

Powódka H. M. znała sytuację finansową H. R. (1), gdyż do 1999 roku prowadząc biuro rachunkowe, jako jeden ze współwłaścicieli, rozliczała podatki firmie (...).

Zgodnie z treścią umowy poręczenia, powódka H. M., w dniu 2 marca 2001 roku w formie aktu notarialnego ustanowiła na lokalu mieszkalnym, będącym jej własnością, stanowiącym odrębną nieruchomość, położonym w S. przy ul. (...) w S., dla którego SR w S. prowadzi KW nr (...), hipotekę zwykłą w kwocie 75.000 złotych z odsetkami wynoszącymi 23,5% w stosunku rocznym na rzecz B. S. w O. (...) Oddział w S. - dla zabezpieczenia kredytu udzielonego H. R. (1). O podobnej treści hipotekę zwykłą, na rzecz banku, ustanowił w formie aktu notarialnego na swojej nieruchomości mieszkalnej, dla której SR w S. prowadzi Kw nr (...), poręczyciel A. R., także w wysokości 75.000 złotych wraz z odsetkami wynoszącymi 23,5% w stosunku rocznym również w ramach zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego przez bank (...).

W dniu 20 lipca 2001 roku Bank zawarł z H. R. (1) kolejną umowę kredytu krótkoterminowego w rachunku bieżącym z prawem zadłużenia do 250.000 zł. Umowa ta stanowiła odnowienie wcześniej udzielonego H. R. (1) kredytu w rachunku bieżącym.

H. R. (1) nie spłacał rat kredytu w terminie. Powódka była na bieżąco informowana przez Bank o braku spłat kredytu przez H. R. (1).

Powódka H. M. oraz jej syn A. R. w dniu 17 lipca 2001 roku otrzymali od Banku pierwsze zawiadomienia, że H. R. (1) nie spłaca kredytu w terminie. Kolejne upomnienie wraz z zawiadomieniem otrzymali w dniu 17 sierpnia 2001 roku.

W dniu 6 września 2001 roku dłużnik kredytowy - H. R. (1) złożył do Banku wniosek o odroczenie terminu płatności kredytu do dnia 20 października 2001 roku.

Poręczyciele H. M. i A. M. złożyli własnoręczne podpisy pod wnioskiem wyrażając tym samym zgodę na odroczenie terminu płatności kredytu.

W dniu 10 września 2002 roku Bank wezwał poręczycieli H. M. i A. R. do zapłaty wymagalnych rat kredytu, w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone powódce w dniu 12 września 2002 roku, A. R. natomiast w dniu 20 września 2002 roku.

Z uwagi na brak reakcji po stronie poręczycieli, B. S. w O. (...) pismem z dnia 30 września 2002 roku, oświadczył, że wypowiada kredytobiorcy-H. R. (1) umowę kredytu nr (...) z dnia 01.03.2001 r., z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, licząc od daty doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu. O wypowiedzeniu umowy kredytowej zostali także poinformowani poręczyciele kredytu, także pismami z dnia 30 września 2002 roku. Pisma informujące o wywiedzeniu umowy kredytowej kredytobiorcy, poręczyciele otrzymali H. M. w dniu 3 października 2002 roku, A. R. w dniu 18 października 2002 roku.

Bank Spółdzielczy w O. (...) w dniu 3 lutego 2003 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu Sąd Rejonowy w S. nadał klauzulę wykonalności, postanowieniem z dnia 19 marca 2003 roku, sygn. akt I Co 133/03. Na wniosek wierzyciela Sąd nadał także klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika -T. R. - I Co 131/03. Na wniosek Banku zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w pierwszej kolejności przeciwko dłużnikowi głównemu Banku (...) oraz jego żonie T. R. - (...) (...) prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S..

Powódka złożyła skargę na pracowników B. S. w O. (...) wskazując, iż kredyt został udzielony H. R. (1) bezpodstawnie, pomimo złej kondycji finansowej. Organy nadrzędne banku w okresie od 07 do 25 lutego 2005 roku przeprowadziły kontrolę, która jednak nie wykazała nieprawidłowości w postępowaniu pracowników banku. Powódka złożyła również do Prokuratury Rejonowej w S. zawiadomienie o popełnieniu na jej szkodę oraz na szkodę jej syna przestępstwa przez pracowników pozwanego B. S. w O. (...), poprzez przymuszenie do podpisania umowy kredytowej z dnia 01 marca 2001 roku, jej podrobienia poprzez usunięcie zapisów dotyczących hipoteki na nieruchomości H. R. (1), a także podrobienia podpisu A. R. na wniosku o odroczenie terminu spłaty kredytu z dnia 06 września 2001 roku oraz antydatowania wniosku tj. o czyn z art.303 § 1 k.k. w zb. z art.270 §1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. Zawiadomienie dotyczyło także nieprawidłowości popełnionych przez pracowników B. S. w O. (...) przy udzielaniu H. R. (1) w dniu 1 marca 2001 roku kredytu w kwocie 150.999 zł, zaś w dniu 19 lipca 2001 roku prolongowania kredytu udzielonego w lipcu 2000 r. w kwocie 250.000 złotych, czym działano na szkodę instytucji, tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k. Sprawę prowadzono pod sygnaturą 3DS. 80/09. Postanowieniem z dnia 29 maja 2009 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. umorzył śledztwo w sprawie 3DS 80/09 wobec stwierdzenia braku dostatecznych dowodów potwierdzających popełnienie przestępstwa oraz wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa stwierdzono, że brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o nieprawidłowościach w udzieleniu przedmiotowego kredytu, zaś postępowanie pracowników Banku nie było działaniem ani na szkodę Banku, ani też na szkodę poręczycieli.

W dniu 12 sierpnia 2003 roku powódka H. M. i jej syn A. R. wytoczyli powództwo przeciwko B. S. w O. (...), opierając swoje powództwo na brzmieniu art. 189 k.p.c., żądając ustalenia nieważności umowy poręczenia i zniweczenia w ten sposób odpowiedzialności poręczycieli z tytułu niespłaconego kredytu zaciągniętego przez H. R. (1). H. M. wnosila również o ustalenie nieważności umowy kredytu zawartej pomiędzy bankiem a H. R. (1) w dniu 01 marca 2001 roku. Sprawę wpisano pod sygn. akt I C 51/04. Wyrokiem z dnia 31 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w G. W. oddalił powództwo H. M. i A. R., uznając umowę kredytu jak i umowę poręczenia za ważną. Sąd ten ocenił, iż oświadczenia składane przez poręczycieli zostały złożone przez nich z pełną świadomością, widzieli oni, w jakim celu i na czyją rzecz oświadczenie składają. Umowa poręczenia została zawarta w zwykłej formie pisemnej, dopuszczalnej prawem. Sąd ustalił również, iż zobowiązanie poręczycieli stało się wymagalne z chwilą wymagalności długu głównego kredytobiorcy. Sąd ocenił także, wbrew zarzutom powodów, że okoliczność, że wierzyciel - Bank nie poinformował poręczycieli o opóźnieniu dłużnika w spełnieniu świadczenia, nie powoduje nieważności umowy poręczenia, lecz wpływa na wymagalność zobowiązania

poręczycieli. Powodowie wnieśli apelację od wyroku Sądu I instancji. Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2008 roku. Sąd Apelacyjny w S. w sprawie I ACa 651/07 jako Sąd II instancji oddalił obie apelacje powodów.

W dniu 14 sierpnia 2008 roku powódka zawarła umowę ugody z B. S. w O. (...), odnośnie zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia zawartej w dniu 01 marca 2001 roku w ramach zabezpieczenia umowy kredytu udzielonego H. R. (1) w dniu 01 marca 2001 roku. Na mocy wskazanej ugody powódka wraz ze swoim synem zobowiązała się do zapłaty kwoty 137.500 zł wraz z odsetkami w kwocie 25.339,68 zł, łącznie 162.839,68 zł najpóźniej do dnia 31 grudnia 2008 roku. Według treści ugody zapłata wskazanej kwoty spowoduje wygaśnięcie wszelkich roszczeń Banku wobec poręczycieli.

Powódka oraz A. R., spłacili swoje zobowiązania wynikające z poręczenia kredytu udzielonego H. R. (1) w ramach zawartej umowy ugody, w łącznej kwocie 167.969,62 zł.

Prokuratura Rejonowa wszczęła postępowanie przygotowawcze przeciwko kredytobiorcy H. R. (3) w sprawie 3DS.78/09. Przeciwko H. R. (1) został skierowany do Sądu Okręgowego w G. W. Wydziału II Karnego, akt oskarżenia. Sprawę wpisano pod sygn. akt II K 81/09. Wyrokiem z dnia 07 lipca 2009 r. oskarżony H. R. (1) został uznany winnym dokonania zarzucanych mu przestępstw, polegających na tym, że w dniu 1 marca 2001 r. w S., w oddziale B. S. w O. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zawarł umowę kredytową na kwotę 150.000 złotych, z zamiarem niedokonania jego pełnej spłaty, w wyniku czego doprowadził B. S. w O. (...) oraz poręczycieli kredytu w osobach H. M. i A. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 137.500 złotych stanowiących część niespłaconego kredytu tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. Ponadto H. R. (1) został uznany winnym tego, że w dniach 19-20 lipca 2001 r. w S., w Oddziale B. S. w O. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, złożył wniosek i zawarł umowę o prolongacie kredytu krótkoterminowego w rachunku bieżącym na kwotę 250.000 złotych, z zamiarem niedokonania jego spłaty, w wyniku, czego doprowadził B. S. w O. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 250.000 złotych, stanowiących kwotę niespłaconego kredytu, stanowiącego mienie znacznej wartości, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. Za wyżej wskazane przestępstwa H. R. (1) został skazany na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. Ponadto na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez wpłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych H. M. i A. R. kwoty 137.500 złotych oraz na rzecz B. S. w O. (...) kwoty 250.000 złotych, ustalając, że oskarżony będzie spłacał te kwoty w ośmiu półrocznych ratach, poczynając od uprawomocnienia się wyroku, pierwsze dwie po 50.000 złotych, trzecia w kwocie 37.500 zł na rzecz pokrzywdzonych H. M. i A. R., a kolejnych pięć rat po 50.000 złotych na rzecz B. S. w O. (...).

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu zapłaty odszkodowania w kwocie 167.969,30 złotych, związanego z nienależytym wykonaniem umowy poręczenia poprzez uchybienie obowiązkowi wynikającemu z art. 880 k.c. w zw. z art. 471 k.c. Powódka wywodziła swoje roszczenie z umowy poręczenia (art. 876 k.c.), na mocy, której zobowiązała się ona w dniu 1 marca 2001 roku względem pozwanego Banku, jako wierzyciela, wykonać zobowiązanie, polegające na spłacie kredytu, gdyby dłużnik (kredytobiorca - H. R. (1)) świadczenia nie wykonał. Powódka zarzuciła, że nie została przez bank poinformowana niezwłocznie, o tym, że dłużnik H. R. (1) opóźnia się z płatnościami rat kredytu. Według twierdzeń powódki taką informację otrzymała dopiero we wrześniu 2002 roku, podczas gdy H. R. (1) zaprzestał faktycznie regulowania rat kredytowych w lipcu 2001 roku. Ponadto powódka zarzucała nieprawidłowości pozwanego w udzieleniu kredytu.

Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 471 k.c. wskazał, że ciężar dowodu, że pozwany Bank nienależycie wykonywał umowę poręczenia w ten sposób, że nie poinformował niezwłocznie powódki o tym, iż dłużnik kredytowy pozostaje w zwłoce, spoczywał w niniejszej sprawie na powódce. Powódka podnosiła także szereg innych nieprawidłowości związanych z udzieleniem kredytu H. R. (1), jednakże nieprawidłowości te zdaniem Sądu Okręgowego nie miały wpływu na stosunek obligacyjny (wynikający z umowy poręczenia) łączący powódkę oraz pozwanego bank. Obciążający

wierzyciela obowiązek zawiadomienia o opóźnieniu dłużnika w wykonaniu zobowiązania powinien być wykonany niezwłocznie po powstaniu opisywanej sytuacji.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c., gdyż nie dopuścił się nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia zawartej pomiędzy pozwanym a powódką oraz jej synem. W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwany nie naruszył art. 880 k.c. Działanie pozwanego było zgodne z umową poręczenia oraz z treścią art. 880 k.c. Pozwany niezwłocznie, tj. w lipcu 2001 roku poinformował, bowiem powódkę o tym, iż H. R. (1) kredytobiorca, zalega ze spłatą zobowiązań wynikających z umowy kredytu z dnia 01 marca 2001 roku.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na niejednolitość stanowiska powódki w kwestii powzięcia faktycznej wiedzy na temat zaprzestania płacenia rat kredytu przez H. R. (1), co niejako podważa wiarygodność twierdzeń powódki w tym zakresie. Początkowo twierdziła ona, iż dowiedziała się o tym dopiero we wrześniu 2002 r. zaś w piśmie procesowym z dnia 16 maja 2011 r. wskazała, że nie kwestionuje, że oprócz wezwania otrzymała uprzednio jeszcze dwa upomnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że o tym, że powódka w czasie trwania umowy kredytowej H. R. była na bieżąco informowana o sytuacji finansowej dłużnika głównego oraz, że posiadała wiedzę o tym, że dłużnik nie spłaca kredytu, wskazują również zeznania świadków w osobach J. S., M. H. i G. K. (1), G. K. (2) i U. Ł. - pracujących w pozwanym Banku w okresie, gdy udzielany był kredyt oraz poręczenie. Identyczne zeznania wskazani świadkowie złożyli w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w G. W. w sprawie I C 51/04.

Sąd Okręgowy podkreślił, że po otrzymaniu pierwszego zawiadomienia o niespłaceniu kredytu przez kredytobiorcę powódka, jako poręczyciel powinna poczynić starania także samodzielnie odnośnie faktycznych spłat i kondycji finansowej kredytobiorcy. Powódka w tym zakresie nie wykazała się należyłą starannością (która jest wymagana) nie poczyniła wyżej wymienionych ustaleń nawet nie skontaktowała się z kredytobiorcą.

Powódka wskazywała, iż opiera swoje roszczenie także na brzmieniu art. 415 k.c. Działania ex delicto pozwanego upatrywała w tym, że strona pozwana zataiła przed poręczycielem podstawowe informacje mające wpływ na spłatę kredytu, zataiła dysponowanie przez dłużnika majątkiem (tj. brak wszczęcia należytej egzekucji), zataiła likwidację działalności gospodarczej oraz wprowadziła powódkę błąd co do terminowej spłat kredytu przez dłużnika. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe zarzuty nie znalazły również potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Toczące się postępowania przygotowawcze w Prokuraturze Rejonowej w S., zainicjowane przez powódkę, przeciwko pracownikom banku oraz przeciwko H. R. (1), nie wykazały, aby pozwany Bank naruszył art. 70 prawa bankowego, bądź też inne przepisy. W stosunku do H. R. (1) zapadł wyrok karny skazujący w sprawie II K 81/09. H. R. (1) został uznany winnym działania na szkodę banku oraz poręczycieli w tym powódki, tego, że zawierając umowę kredytu działał z zamiarem niedokonania jego spłaty, doprowadzając bank oraz poręczycieli do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd Okręgowy w G. W. Wydział II Karny w prawomocnym wyroku z dnia 07 lipca 2009 r. zobowiązał H. R. (1) do naprawienia szkody poprzez wpłatę na rzecz pokrzywdzonych poręczycieli H. M. i A. R. kwoty 137.500 zł. Także i w tym postępowaniu karnym Sąd uznał, że Bank był obok powódki stroną pokrzywdzoną działaniem H. R. (1), zatem nie przyczynił się do powstania szkody u powódki. W świetle wyroku karnego skazującego H. R. (1) jedyną osobą ponoszącą odpowiedzialność odszkodowawczą ex delicto wobec powódki oraz jej syna jako poręczycieli jest H. R. (1), przy czym sąd karny w swoim orzeczeniu nałożył na nieuczciwego kredytobiorcę obowiązek naprawienia szkody wobec poręczycieli, w kwocie obejmującej szkodę rzeczywistą tj. roszczenie główne (poza odsetkami).

W odniesieniu do zarzutów, że poręczyciele, w tym powódka przed podpisaniem umowy poręczenia, nie znali sytuacji finansowej kredytobiorcy, Sąd Okręgowy wskazał, że kondycja finansowa H. R. (1) była znana powódcie, ponieważ przez kilka lat prowadziła ona jego księgowość. Ponadto żaden przepis prawa bankowego nie zobowiązuje banku do przedstawienia poręczycielom sytuacji finansowej kredytobiorcy przed podpisaniem umowy kredytowej ani też informowania o tym w trakcie trwania umowy kredytu i poręczenia.

Kwestia nieprawidłowości w udzieleniu kredytu przez pracowników pozwanego była badana i to zarówno przez organy ścigania w postępowaniach przygotowawczych, jak i przez Sąd Okręgowy w G. W. I Wydział Cywilny w

sprawie I C 51/04. Prokuratura Rejonowa w S. umorzyła postępowanie przygotowawcze w sprawie 3 Ds. 80/09, w uzasadnieniu stwierdzając, że działanie pracowników Banku było zgodne z prawem i w żadnej mierze nie przyczyniło się do powstania szkody po stronie zarówno Banku jak i poręczycieli. Zarzut braku zbadania zdolności kredytowej H. R. (1) przed zawarciem umowy kredytu oraz zatajenie przed poręczycielami posiadania przez kredytobiorcę innych kredytów, nie znalazł uzasadnienia i to zarówno w wyniku postępowania przygotowawczego jak i w wyniku postępowania cywilnego w sprawie I C 51/04.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wprawdzie w kontekście dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, Sąd nie jest związany ustaleniami poczynionymi w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w G. W., w sprawie I C 51/04, gdyż przedmiotem rozstrzygnięcia w tamtej sprawie było roszczenie innego rodzaju, a mianowicie ustalenie czy umowa kredytu z dnia 1 marca 2001 roku oraz umowa poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku są ważne, a tym samym czy rodzą odpowiedzialność kontraktową po stronie poręczycieli. Jednakże ów fakt, nie pozbawia Sądu uprawnienia potraktowania wyroku Sądu Okręgowego w G. W., w sprawie I C 51/04 wraz z uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w S., sygn. akt I ACa 651/07 a także wyroku Sądu Okręgowego w G. W. Wydział Karny, sygn. akt II K 81/09 jako dowodów z dokumentów urzędowych.

Zarzut powódki jakoby pozwany prowadził postępowanie egzekucyjne najpierw wobec powódki, jako poręczycielki a dopiero później przeciwko dłużnikowi głównemu - H. R. (1), nie znajduje uzasadnienia w świetle dowodu z akt komorniczych KM 705/03 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. K. G.. Wynika z nich, że postępowanie egzekucyjne w pierwszej kolejności było skierowane wobec dłużnika głównego H. R. (1). W aktach KM 705/03 znajdują się postanowienia o zajęciu nieruchomości oraz innych praw majątkowych dłużnika głównego oraz postanowienie o umorzeniu egzekucji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie sprostала obowiązkowi wykazania zasadności swoich roszczeń. Powódka nie dowiodła, że pozwany w jakikolwiek sposób uchybił treści umowy poręczenia, przepisom prawa cywilnego w tym zakresie czy też przepisom prawa bankowego w związku z udzieleniem umowy kredytu, który poręczyła powódka. Sąd pierwszej instancji wskazał, że już samo ustalenie braku jednej z trzech przesłanek odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. pozwala uznać, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej na tej podstawie. Powódka nie wykazała także ewentualnej szkody, jaką poniosła.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że o wystąpieniu szkody w rozmiarze wskazywanym przez powódkę oraz o wystąpieniu normalnego związku czynowego pomiędzy tą szkodą a nienależytym wykonaniem przez pozwanego Bank zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia zawartej pomiędzy stronami, można mówić wówczas, gdy powódka spełniła świadczenie, za spełnienie którego poręczyła (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 porządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej mocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 167.969,30 zł wraz z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych i przedstawionego wykazu kosztów za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. W. do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zbiorcze wskazanie przez Sąd Okręgowy dowodów, na jakich oparł zaskarżony wyrok bez przywołania tych dowodów do konkretnych ustaleń Sądu, co uniemożliwia skontrolowanie toku myślenia Sądu I instancji, naruszenie przepisów postępowania przez brak

rozpoznania wszystkich wniosków dowodowych strony powodowej, a w szczególności wniosku zawartego w piśmie z dnia 2 lutego 2011 roku.

Ponadto apelująca zarzuciła naruszenie przepisów art. 232, 233 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą m. in. na:

- błędnym przyjęciu, że powódka знаła sytuację finansową H. R. (1), gdyż do roku 1999 prowadząc Biuro rachunkowe rozliczała podatki firmie (...), podczas gdy roszczenie dotyczy umowy kredytowej zawartej w 2001 roku,

- błędnym przyjęciu, że w odniesieniu do kredytu z dnia 20 lipca 2001 roku udzielonego H. R. (1) powódka i jej syn A. R. byli powiadomieni oraz, że byli powiadamiani o nieterminowych spłatach tego kredytu, które to okoliczności nigdy nie miały miejsca;

- pominięciu operatów szacunkowych sporządzonych w lutym 2002 roku dotyczących wartości mieszkań A. R. i H. M. będących przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego kredytu i brak ustalenia, że wartość tych lokali nie wystarczała na pokrycie zobowiązań wynikających z umowy kredytowej objętej sporem,

- pominięciu, że jedna hipoteka była obciążona dodatkowo służebnością, co obciążało wartość nieruchomości - w konkluzji błędne przyjęcie, że Bank zgodnie ze swoimi wewnętrznymi regulacjami mógł poprzestać na zabezpieczeniu hipotecznym z pominięciem braku zdolności kredytowej dłużnika H. R. (1), która nie była w ogóle badana i nie dawała podstawy do udzielenia kredytu,

- błędnym przyjęciu, że powódka była na bieżąco informowana przez Bank o braku spłat kredytowych przez H. R. (1), a w szczególności pominięcie okoliczności, że od września 2001 do września 2002 nie były wysyłane do któregokolwiek z poręczyteli wezwania lub powiadomienia o braku spłat kredytów,

- pominięciu okoliczności, że brak spłaty którejkolwiek z rat powinien był spowodować natychmiastową wymagalność kredytu i wezwanie dłużnika do spłat kredytu;

- pominięciu, że Bank w latach 2001-2002 nie zwrócił się ani razu do dłużnika o zapłatę którejkolwiek z rat lub całości kredytu z oczywistym naruszeniem art. 876 § 1 k.c. w zw. z art. 880 i 882 k.c. oraz, że wierzyciel był zobligowany w pierwszej kolejności do wezwania dłużnika do zapłaty tj. H. R. (1), czego nigdy nie dopełnił aż do września 2002 roku;

- pominięciu, że dopiero 30 września 2002 roku Bank wypowiedział umowę kredytową objętą niniejszym sporem i tym samym zwłoka przez 17 miesięcy jest zawinieniem ze strony Banku, które uniemożliwiło zarówno pozwanemu, tj. Bankowi, jak i poręczytelle wskazanie zaspokojenia z majątku dłużnika H. R. (1), w związku z czym Bank spowodował szkodę dochodzoną pozwem,

- błędnym przyjęciu oraz naruszeniu art. 11 k.p.c., że postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. sygn. akt 3 Ds. 80/09 o umorzeniu postępowania może stanowić w jakimkolwiek stopniu dokument wiążący dla Sądu, zwalniający go od dokonywania własnych ustaleń,

- błędnej analizie wyroku Sądu Okręgowego w G. W. z dnia 31 maja 2007, sygn. I C 51/04 i wyroku Sądu Apelacyjnego w S., sygn. IACa 651/07 przez pominięcie tych fragmentów uzasadnienia z których wynika wskazówka Sądu Apelacyjnego, iż powódka może dochodzić swoich roszczeń związanych z zaniedbaniem obowiązków wynikających z umowy poręczenia przez Bank w oddzielnym procesie,

- pominięciu uwag Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego z dnia 21 grudnia 2004 roku, (...) zamieszczonych w piśmie w części końcowej;

- błędnym przyjęciu, iż H. M. i A. R. zaakceptowali odroczenie terminu płatności kredytu, podczas gdy zmiana warunków płatności wymaga aneksu, a aneksu tego A. R. nigdy nie podpisał;

- błędnym przyjęciu, iż prawomocny wyrok skazujący H. R. (1) i obligujący go do naprawienia szkody stanowi jakąkolwiek przeszkodę do orzekania i uwzględnienia roszczenia w sprawie niniejszej, w sytuacji gdy roszczenie powódki jest skierowane przeciwko Bankowi i oparte na zupełnie innej podstawie faktycznej i prawnej,

- pominięciu, że w dniu 30 września 2002 roku Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), który to tytuł egzekucyjny został wystawiony na H. M. i A. R., a któremu to tytułowi została nadana klauzula wykonalności postanowieniem z dnia 5 grudnia 2002 r. i pominięciu, że roszczenia strony pozwanej były egzekwowane najpierw przeciwko poręczycielom, a potem przeciwko dłużnikowi;

- błędnym przyjęciu, że pozwana nie wykazała szkody jaką poniosła, podczas gdy wysokość roszczenia powódki została jednoznacznie ustalona zaświadczeniem o spłacie zobowiązania i dokumentami o wpłaceniu kwoty dochodzonej pozwem na rzecz strony pozwanej i obejmuje kwotę spłaconego za H. R. (1) długu wraz z odsetkami.

W uzasadnieniu apelacji powódka zawarła rozwinięcie zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki podlegała oddaleniu jako całkowicie bezzasadna.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż za podstawę orzekania w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy przyjął w całości ustalenia faktyczne poczynione prawidłowo przez Sąd I instancji, korespondujące z należycie zgromadzonym w sprawie i właściwie ocenionym materiałem dowodowym.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji wskazać należy, iż w pierwszej kolejności rozważenia wymagały sformułowane w apelacji zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionujące dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Dla oceny trafności zarzutów odnoszących się do wskazywanych przez skarżącą naruszeń prawa materialnego miarodajnym jest bowiem stan faktyczny sprawy, który legł u podstaw wydania skarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, Nr 8, poz. 112).

Zdaniem Sądu Odwoławczego - Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy ocenie dowodów naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem sąd pierwszej instancji musi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., IPKN 632/98, OSNAPIUS 2000, nr 10, poz. 382).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; z dnia 29 października 1996 r. w sprawie III CKN 8/86 (OSNC 1997/3/30). Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Podstawę wyroku przy tym może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku rozprawy głównej i istniejących w chwili jej zamknięcia. Zdarza się, iż dowody przedstawiane przez strony na poparcie swoich twierdzeń są ze sobą sprzeczne i że na podstawie materiału procesowego można zbudować dwa lub więcej

stanów faktycznych, wzajemnie się wykluczających, które znajdują potwierdzenie w części dowodów. Jednak w ramach swobodnej oceny dowodów to Sąd orzekający jest uprawniony do wyboru jednej z nich na warunkach określonych w wyżej wskazanym przepisie art. 233 § 1 k.p.c. W tym kontekście Sąd orzekający w tej sprawie w pełni aprobuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie I ACa 1303/05 (LEX nr 214251), zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Sąd Apelacyjny zauważa, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie został zanalizowany wszechstronnie i z ustalonych faktów Sąd ten wysnuł prawidłowe wnioski, prowadzące w konsekwencji do uznania powództwa za bezzasadne. Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2003 r., I CKN 160/01 - nie publ.).

W świetle powyższych rozważań brak jest więc podstaw aby podzielić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób i w okolicznościach podnoszonych przez skarżącą. W ocenie Sądu Apelacyjnego z tych samych względów nie można również zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami kwestionującymi prawidłowość ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu apelującej dotyczącego naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury obraza cytowanego przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uzasadnienie skarżonego wyroku nie posiadając wszystkich koniecznych elementów wskazanych w tym unormowaniu lub zawierając oczywiste braki w tym zakresie, uniemożliwia dokonanie kontroli apelacyjnej (por. wyroki SN z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611).

W niniejszej sprawie powyżej wskazane okoliczności nie zaistniały, a uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, poddaje się kontroli instancyjnej dokonywanej w ramach rozpoznania zarzutów apelacji. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c., zaś zarzucane zbiorcze wskazanie przez Sąd Okręgowy dowodów, na podstawie których poczynił ustalenia faktyczne, nie stanowiło uchybienia uniemożliwiającego instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku.

Wskazać również należy, że wbrew błędnemu przekonaniu apelującej, całkowicie bezzasadnym był zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 232 k.p.c., który adresowany jest do stron a nie do sądu. Zatem sąd przepisu tego naruszyć nie może.

W przeciwieństwie do twierdzeń powódki, Sąd pierwszej instancji nie wskazał również, że jest związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym o sygn. akt 3 Ds. 80/09 postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. sygn. akt 3 Ds. 80/09 o umorzeniu postępowania, w związku z czym za pozbawiony słuszności uznać należało zarzut naruszenia art. 11 k.p.c.

W odniesieniu do licznych zarzutów powódki dotyczących rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, które skarżąca wiązała przede wszystkim z dokonaniem ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie dotyczącym kwestii ważności umowy kredytowej z dnia 1 marca 2001r. zawartej między pozwanym Bankiem a H. R. (1) oraz ważności udzielonego przez powódkę w dniu 1 marca 2001 roku poręczenia zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej z dnia 1 marca 2003 roku, jak również prawidłowości wykonywania przez pozwanego umowy kredytowej i umowy poręczenia z dnia 1 marca 2003 roku, Sąd Apelacyjny uznał, iż były one całkowicie bezzasadnymi.

Podkreślić należy, że kwestia ważności powyższej umowy kredytowej z dnia 1 marca 2001 roku oraz umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku, w tym także wykonania przez pozwanego obowiązku określonego w art. 880 k.c. stanowiła przedmiot badania i prawomocnych rozstrzygnięć w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w G. W., sygn. akt I C 51/04 oraz Sądem Apelacyjnym, sygn. akt I ACa 651/07 z powództwa H. M. i A. R. przeciwko B. S. w O. (...) o ustalenie nieważności umowy kredytowej oraz umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku.

Podkreślić należy, że orzeczenie merytoryczne uzyskuje moc wiążącą określoną w art. 365 § 1 k.p.c., z chwilą uprawomocnienia się, a zatem z chwilą definitywnego zakończenia postępowania. W wyroku z dnia 5 kwietnia 2011 r. (III UK 116/10, LEX nr 901651) Sąd Najwyższy wskazał, że z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz, gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Zdaniem Sądu Najwyższego ten aspekt występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana.

W świetle powyższych rozważań nie budzi wątpliwości, że ponowne badanie kwestii ważności umowy kredytowej oraz umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku, jak również nieprawidłowości, na jakie wskazywała powódka względem tych umów w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w G. W., sygn. akt I C 51/04 oraz przed Sądem Apelacyjnym, sygn. akt I ACa 651/07 (w tym wykonanie przez Bank obowiązku określonego w art. 880 k.c.) w niniejszym procesie było niedopuszczalne.

Ponadto wskazać należy, że dokonywanie ustaleń w powyższym zakresie, w istocie nie miało żadnego znaczenia dla treści zaskarżonego orzeczenia, z uwagi na to, że stosunek obligacyjny wynikający z zawartej przez strony umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku, wygasł z chwilą zawarcia przez strony w dniu 14 sierpnia 2008 roku ugody w przedmiocie zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia zawartej w dniu 1 marca 2001 roku.

W § 1 ugody z dnia 14 sierpnia 2008 roku strony jednoznacznie ustaliły, że przedmiotem ugody jest zobowiązanie wynikające z umowy poręczenia zawartej przez poręczycieli do umowy kredytowej nr(...) z dnia 01.03.2001r. na kwotę 137.500 zł wraz z odsetkami zapadłymi w kwocie 25.339,68 zł oraz odsetkami bieżącymi w kwocie na dzień zawarcia ugody 207.371,38 zł i zabezpieczone hipoteką w. dniu 02.03.2001r. Repertorium (...) ustanowioną przez notariuszem U. K. w kwocie 75.000,00 zł wraz z odsetkami wynoszącymi 23,5% w stosunku rocznym na nieruchomości lokalowej położonej w S. przy ulicy (...) KW nr (...) Sądu Rejonowego w S. oraz zabezpieczone hipoteką w dniu 02.03.2001r. Repertorium A nr (...) ustanowioną przez notariuszem U. K. w kwocie 75.000,00 zł wraz z odsetkami wynoszącymi 23,5% w stosunku rocznym na nieruchomości lokalowej położonej w S. przy ulicy (...) KW nr (...) Sądu Rejonowego w S. - dla zabezpieczenia kredytu wynikającego z umowy kredytowej nr(...) z dnia 01.03.2001r oraz hipoteką przymusową w kwocie 137.500,00 zł wraz z odsetkami na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 30.09.2002r. na nieruchomości położonej w K. gmina S., działka nr (...), nieruchomość niezabudowana o obszarze 2355 m2 KW nr (...) Sądu Rejonowego w S..

W myśl § 2 ugody poręczyciele z tytułu zobowiązania wynikającego z § 1 zobowiązali się zapłacić na rzecz Banku kwotę 162.839,68 zł (137.500,00 zł + 25.339,68 zł) najpóźniej do dnia 31.12.2008r. na rachunek bankowy nr (...). Bank po, otrzymaniu wpłaty opisanej w § 2 do dnia 31.12.2008r. zobowiązał się zwolnić w całości z pozostałego długu poręczycieli pod warunkiem otrzymania zapłaty w kwocie 162,839,68 zł na co poręczyciele wyrazili zgodę i przyjęli zwolnienie. Z kolei brak zapłaty do dnia 31.12.2008 r. skutkować miał tym, że ustalenia objęte niniejszą ugoda nie będą obowiązywały strony i Bank przystąpi do egzekwowania całości wierzytelności wynikającej z § 1.

Zgodnie z § 4 ust. 1 ugody po otrzymaniu kwoty opisanej w § 2 Bank zobowiązał się do złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. w sprawie KM 772/03.

Natomiast w § 4 ust. 2 ugody wskazano, że wpłata kwoty 162.839,68 zł spowoduje wyrażenie zgody przez Bank na wykreślenie wszystkich hipotek ustanowionych na nieruchomościach KW nr (...) (...) Sądu Rejonowego w S..

Z treści zapisów powyższej ugody, jednoznacznie wynika, że zapłata kwoty 162.839,68 zł spowodowała wygaśnięcie zobowiązania powódki wynikającego z umowy poręczenia zawartej przez strony w dniu 1 marca 2001 roku.

Bezspornym pozostawał fakt spłaty przez powódkę oraz A. R. zobowiązania w kwocie kwoty 162.839,68 zł.

Sąd Apelacyjny uznał, że ugoda zawarta przez strony w dniu 14 sierpnia 2008 roku stanowi odnowienie w rozumieniu art. 506 § 1 k.c.

Z przepisu tego wynika, że do umorzenia istniejącego zobowiązania przez odnowienie spełnione muszą być określone w nim przesłanki, tj. musi istnieć dotychczasowe zobowiązanie, musi być zawarta nowa umowa, umowa ta musi być zawarta w celu umorzenia istniejącego zobowiązania, wreszcie musi zaistnieć zmiana - albo samego zobowiązania, albo jego podstawy prawnej.

W wyroku z dnia 10 marca 2004 r. (IV CK 95/03, M.Prawn. 2004/8/342) Sąd Najwyższy określił, że do przyjęcia umowy jako odnowienie, zmiana treści świadczenia powinna być istotna, gdyż wierzyciel ma otrzymać „inne świadczenie” (także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 589/97, niepubl. oraz wyrok z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 315/98, OSP 2000, z. 10, poz. 145).

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że w okolicznościach sprawy przesłanki z art. 506 § 1 zostały spełnione, gdyż w dniu 14 sierpnia 2008 roku strony, w miejsce dotychczasowego stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy poręczenia za zobowiązanie kredytowe H. R. (1) z dnia 1 marca 2001 roku, zawarły nową umowę, jednoznacznie stwierdzając, że powódka jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 162.839,68 zł do dnia 31 grudnia 2008 roku.

Zdaniem Sądu Odwoławczego treść ugody z dnia 14 sierpnia 2008 roku jest na tyle istotna, że jednoznacznie świadczy o zamiarze odnowienia i umorzenia istniejącego wcześniejszego zobowiązania. W umowie tej zostało bowiem jednoznacznie określone nowe świadczenie, oraz nowy termin jego spełnienia.

Wobec powyższego kwestią o kluczowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy był fakt, że strony w dniu 14 sierpnia 2008 roku dokonały nowacji stosunku prawnego wynikającego z wcześniejszej umowy poręczenia.

Skoro zatem uiszczenie przez powódkę należności w kwocie 162.839,68 zł na poczet odnowionego świadczenia, skutkowało wygaśnięciem poprzedniego zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia, to w istocie powódka w niniejszym procesie domagała się od pozwanego zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu ugody z dnia 14 sierpnia 2008 roku, czego w żaden sposób nie można utożsamiać z określoną w pozwie szkodą spowodowaną nienależytym wykonaniem umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie udowodniła żadnej z koniecznych przesłanek warunkujących kontraktową odpowiedzialność pozwanego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że powódka w żaden sposób nie zakwestionowała ważności ugody zawartej przez strony w dniu 14 sierpnia 2008 roku, ani też nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby świadczyć o nienależytym wykonaniu przez pozwanego zobowiązania wynikającego z ugody z dnia 14 sierpnia 2008 roku, w związku z czym brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania zasadności dochodzenia przez powódkę zwrotu kwoty 162.839,68 zł przekazanej w wykonaniu powyższej ugody.

W konsekwencji, niewątpliwie nie mogło zatem zostać uwzględnione roszczenie majątkowe, skierowane przeciwko pozwanemu przez powódkę, a wynikające z treści art. 471 k.c.

Powódka poza własnymi twierdzeniami, nie przedstawiła dowodów na istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, z których wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne.

Z tego też względu bezprzedmiotowe jest prowadzenie rozważań dotyczących ewentualnej szkody poniesionej przez powódkę wskutek spełnienia przez nią świadczenia w wykonaniu ugody.

Ponownie podkreślić należy, że powódka błędnie utożsamia spełnienie świadczenia w kwocie 162.839,68 zł w wykonaniu ugody zawartej przez strony w dniu 14 sierpnia 2008 roku ze szkodą z tytułu nienależytego zobowiązania z wynikającego z umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku, które wygasło wskutek nowacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadnymi pozostawały również sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, w szczególności zaś art. 415 k.c.

W realiach analizowanej sprawy, mając na względzie prawidłowo zebrany i oceniony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny podkreśla, że w całości podziela stanowisko i argumentację prawną tego Sądu wyrażoną obszernie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podkreślić przy tym należy, iż analiza materiału dowodowego nie pozwalała na ustalenie i przyjęcie, aby działanie pozwanego nosiło jakichkolwiek cechy zatajenia przed poręczycielem podstawowych informacji mających wpływ na spłatę kredytu, zatajenia dysponowania przez dłużnika majątkiem (tj. brak wszczęcia należytej egzekucji), zatajenia likwidacji działalności gospodarczej oraz wprowadzenia powódkę w błąd co do terminowej spłaty kredytu przez dłużnika, jak również, aby nosiło cechy naruszenia przepisów prawa.

Znalazło to swoje odzwierciedlenie, jak trafnie wskazał to Sąd I instancji, również w wynikach zainicjowanego przez powódkę postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w S., przeciwko pracownikom pozwanego Banku w sprawie 3 Ds. 80/09, w którym stwierdzono, że działanie pracowników Banku było zgodne z prawem i w żadnej mierze nie przyczyniło się do powstania szkody po stronie zarówno Banku jak i poręczycieli.

Wbrew zapatrywaniom skarżącej, nie pozostaje również w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenie przez Sąd I instancji, że kondycja finansowa H. R. (1) była znana powódce, jak również braku obowiązku Banku przedstawienia poręczycielom sytuacji finansowej kredytobiorcy przed podpisaniem umowy kredytowej, bądź też informowania o tym w trakcie trwania umowy kredytu i poręczenia.

Wbrew zarzutom powódki, z analizy materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby pozwany prowadził postępowanie egzekucyjne najpierw wobec powódki, a dopiero w następnej kolejności od dłużnika głównego.

Przeciwnie twierdzenia powódki nie zostały przez nią udowodnione i stanowią jedynie nie znajdującą potwierdzenia w materiale dowodowym, polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji.

Powyższe okoliczności zatem wskazują, że nie można pozwanemu, przypisać takiego działania sprawczego, które uzasadniałoby jego odpowiedzialność deliktową z art. 415 k.c.

Dodatkowo wskazać należy, że wbrew twierdzeniom powódki, zarówno Sąd Okręgowy w G. W., w sprawie I C 51/04 jak i Sądu Apelacyjnego w S. w sprawie I ACa 651/07 nie zajmowały się kwestią przyszłych potencjalnych roszczeń powódki, albowiem było to niedopuszczalne z uwagi na zakres kognicji określony przez przedmiot postępowania w sprawie z powództwa H. M. i A. R. przeciwko B. S. w O. (...), o ustalenie nieważności umowy poręczenia z dnia 1 marca 2001 roku i ustalenie nieważności umowy kredytu z dnia 1 marca 2001 roku.

Reasumując, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, iż zapadły w sprawie wyrok nie poddaje się krytyce zaprezentowanej w apelacji, a zarzuty apelacji, w żaden sposób nie zmieniają oceny tego rozstrzygnięcia, jako odpowiadającego prawu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd odwoławczy oddalił apelację powódki jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Apelacyjny wydał na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 r.).

SSO (del.) V. Osińska SSA A. Kowalewski SSA M. Sawicka